

Wyrok z dnia 10 marca 2005 r.

II PK 245/04

Na podstawie art. 169 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) tracą moc uprawnienia dotyczące wypłaty odpraw pieniężnych i wynagrodzeń za okres po rozwiązaniu stosunku pracy posiadane przez członków władz banku pełniących funkcje w dacie ustanowienia zarządu komisarycznego, a nie osób, które wcześniej pełniły te funkcje.

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 marca 2005 r. sprawy z powództwa Witolda K. przeciwko E. BANK SA w W. o odszkodowanie z tytułu umowy o zakazie konkurencji, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 kwietnia 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Warszawie wyrokiem z 26 września 2003 r. [...] zasądził od E. Banku SA w W. na rzecz Witolda K. po 8.953 zł w stosunku miesięcznym za okres od kwietnia 2002 r. do sierpnia 2003 r. (łącznie za 17 miesięcy) z ustawowymi odsetkami tytułem „odszkodowania z umowy o zakazie konkurencji” i oddalił powództwo w pozostałej części - co do uznania wypowiedzenia umowy o zakazie konkurencji za bezskuteczne - z uwagi na brak podstawy prawnej do dochodzenia tego rodzaju roszczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powód był zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku prezesa zarządu Banku. W dniu 11 czerwca 1999 r. strony podpisały umowę o zakazie konkurencji na czas trwania stosunku pracy oraz na okres 30 miesięcy po jego ustaniu. W zamian za powstrzymanie się powoda od działalności konkuren-

cyjnej po ustaniu stosunku pracy strona pozwana zobowiązała się do wypłacania odszkodowania w wysokości 80% wynagrodzenia otrzymywanego przez niego w ostatnim miesiącu pracy, w każdym miesiącu do ostatniego dnia miesiąca z dołu. W dniu 26 marca 2001 r. powód został odwołany z funkcji prezesa, a w dniu 15 czerwca 2001 r. otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę, które rozpoczęło bieg po okresie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy. Przez cały okres po zakończeniu stosunku pracy, poczynając od kwietnia 2002 r., powód powstrzymywał się od działalności konkurencyjnej. Ostatnio pobierane wynagrodzenie powoda wynosiło 11.192 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie jest umową o pracę, nie mają do niej zatem zastosowania art. 30 k.p. oraz art. 42 k.p. Umowa ta, chociaż uregulowana w Kodeksie pracy w art. 101¹ - 101⁴, jest umową cywilnoprawną, jednakże ściśle związaną ze stosunkiem pracy. Mają do niej zastosowanie przede wszystkim wskazane przepisy Kodeksu pracy oraz przepisy Kodeksu cywilnego i to one stanowią podstawę oceny zasadności zgłoszonych przez powoda roszczeń. O cywilnoprawnym charakterze umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy świadczy fakt, że ustawodawca w art. 101² § 3 k.p. zastrzegł właściwość sądu pracy do rozpoznawania sporów o odszkodowanie. Według Sądu, gdyby umowa o zakazie konkurencji na okres po ustaniu stosunku pracy miała charakter prawnopracowniczy, czy - jak twierdzi pozwany - była tożsama z umową o pracę, tego rodzaju zastrzeżenie byłoby zbędne. Powiązanie ze stosunkiem pracy polega na tym, że umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy mogą zawrzeć wyłącznie pracodawca i pracownik pozostający w stosunku pracy. Dodatkowo świadczy o tym zamieszczenie przepisów regulujących ten typ umowy w Kodeksie pracy, który - zgodnie z art. 1 - reguluje prawa i obowiązki pracowników i pracodawców. W ocenie Sądu Okręgowego, skoro brak jest podstaw prawnych do stosowania do umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy przepisów dotyczących umowy o pracę, logiczny jest wniosek o stosowaniu (w zakresie nieuregulowanym art. 101¹ - 101⁴ k.p.) ogólnych przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących zobowiązań z umów wzajemnych. Wyrażona w art. 353¹ k.c. zasada swobody umów zezwala stronom umowy na ustalenie możliwości, trybu i sposobu rozwiązania zawartej umowy. Skoro art. 101¹- 101⁴ k.p. nie zawierają regulacji w tym względzie, materia ta pozostaje objęta zakresem swobodnej woli stron. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że umowa o zakazie konkurencji, zawarta przez strony procesu 11

czerwca 1999 r., precyzując treść zakazu konkurencji i wysokość odszkodowania, nie zawierała żadnych postanowień dotyczących możliwości wcześniejszego jej rozwiązania za wypowiedzeniem lub w innym trybie. W związku z tym brak było, zdaniem Sądu, podstawy prawnej do dokonania przez pozwanego Bank w dniu 27 marca 2001 r. wypowiedzenia tejże umowy. Skoro zaś strony nie przewidziały możliwości wcześniejszego rozwiązania umowy o zakazie konkurencji, to zobowiązanie z niej wynikające, stosownie do art. 354 § 1 k.c., powinno zostać wykonane zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu.

Pozwany Bank zaskarżył powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo. Apelację oparł na zarzucie naruszenia art. 101¹ § 1 i art. 101² § 1 i 2 k.p. oraz art. 5 k.c. Nadto apelujący podniósł, że praca zarządu pod zwierzchnictwem powoda jako prezesa została negatywnie oceniona przez Komisję Nadzoru Bankowego podczas kontroli przeprowadzonej 13 czerwca 2001 r. Fakt ten powinien być rozważony z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Do apelacji strona pozwana dołączyła protokół kontroli wyjaśniając, że nie miała możliwości przedstawienia tego dokumentu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. W toku postępowania apelacyjnego pozwany Bank poinformował o wprowadzeniu w Banku zarządu komisarycznego na podstawie uchwały Komisji Nadzoru Bankowego z dnia 6 lutego 2002 r. Pozwany podniósł, że w zaistniałej sytuacji wyrok Sądu Okręgowego powinien być zmieniony, a powództwo oddalone w oparciu o art. 169 Prawa bankowego.

W odpowiedzi na nowe okoliczności ujawnione przez Sądem Apelacyjnym powód podniósł, że od 13 czerwca 2000 r. do ustania stosunku zatrudnienia, co nastąpiło 31 marca 2002 r., nie wykonywał faktycznie obowiązków prezesa zarządu - przebywał w tym czasie na zwolnieniu lekarskim, korzystał z urlopu wypoczynkowego, a w okresie wypowiedzenia był zwolniony ze świadczenia pracy. Komisja Nadzoru Bankowego po inspekcji obejmującej okres do 21 marca 2000 r. (czyli okres, kiedy powód faktycznie pełnił obowiązki prezesa) oceniła, że ogólna sytuacja ekonomiczno-finansowa Banku nie stanowi bezpośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z 7 kwietnia 2004 r. [...] oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok Sądu Okręgowego - mimo częściowo błędnego uzasadnienia - odpowiada prawu. Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest bowiem umową prawa pracy. Pozostaje w bezpośrednim pod-

miotowym i przedmiotowym powiązaniu ze stosunkiem pracy. Zawierana jest między podmiotami, które łączy stosunek pracy, i dotyczy obowiązków wynikających z rodzaju pracy świadczonej przez pracownika. Wynikający z umowy zawartej na podstawie art. 101² k.p. zakaz konkurencji obejmuje nakaz powstrzymywania się przez pracownika od wykorzystania wiedzy nabytej w czasie trwania stosunku pracy. Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest normatywnie ukształtowana jako umowa terminowa. Sąd podkreślił, że przepisy Kodeksu pracy nie przewidują możliwości jej wcześniejszego rozwiązania w drodze jednostronnych czynności pracodawcy. Może być ona rozwiązana przed upływem terminu tylko wtedy, gdy strony zawierając umowę uzgodniły dopuszczalność jej rozwiązania czynnością jednostronną lub gdy w czasie trwania zakazu konkurencji dojdą do porozumienia co do jej rozwiązania. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że przedstawiona interpretacja przepisów Kodeksu pracy regulujących umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest utrwalona w orzecznictwie sądowym i była wielokrotnie prezentowana w wyrokach Sądu Najwyższego (por. wyroki z 14 maja 1998 r., I PKN 121/98, OSNAPiUS 1999 nr 10, poz. 342; z 28 marca 2002 r., I PKN 6/01, OSNP 2004 nr 5, poz. 84). Sąd zwrócił uwagę, że umowa z 11 czerwca 1999 r. zawarta przez strony nie zawierała klauzuli o możliwości i sposobie jej wcześniejszego rozwiązania. Wypowiedzenie umowy przez pozwany Bank jako sprzeczne z prawem nie mogło zatem, zdaniem Sądu, wywołać zamierzonego skutku - rozwiązania tej umowy. Jednocześnie nie istnieje podstawa do orzekania przez Sąd o bezskuteczności jej wypowiedzenia, a ustalenie tej okoliczności stanowi jedynie przesłankę procesową do merytorycznego rozpoznawania powództwa o odszkodowanie.

Rozpatrując zarzut strony pozwanej dotyczący konieczności zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 169 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), Sąd Apelacyjny przypomniał, iż przepis ten stanowi, że w związku z likwidacją lub upadłością banku bądź ustanowieniem zarządu komisarycznego posiadane uprawnienia członków władz banku dotyczące wypłaty odpraw pieniężnych i wynagrodzeń za okres po rozwiązaniu stosunku pracy tracą moc. Przepis ten ma zastosowanie do członków władz banku sprawujących swoje funkcje w dacie zaistnienia sytuacji w nim określonych. Tymczasem powód został odwołany ze stanowiska prezesa zarządu 26 marca 2001 r., dziesięć miesięcy przed uchwałą Komisji Nadzoru Bankowego o ustanowieniu zarządu komisarycznego, po prawie rocznym okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim i urlopie wypoczynkowym.

Sąd zauważył, że co prawda stosunek pracy powoda, z uwagi na ponowne długo-trwałe zwolnienie lekarskie, zakończył się dopiero 31 marca 2002 r., tym niemniej stosunek organizacyjny łączący powoda jako prezesa zarządu - członka władz Banku z tym Bankiem ustał już w dacie odwołania go, co nastąpiło 26 marca 2001 r. Ponadto, odszkodowanie z umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie jest odprawą pieniężną ani wynagrodzeniem za pracę. Odszkodowanie to ma - według Sądu - charakter rekompensaty lub ekwiwalentu za gotowość do niewykorzystywania wiedzy nabytej w czasie zatrudnienia. Powołany przepis Prawa bankowego zawiera istotne ograniczenia, nie pozwala na realizację nabytych uprawnień. Tak więc, zgodnie z regułami wykładni, nie może być interpretowany rozszerzająco, jedynie w sposób ścisły, w stosunku do wskazanych w nim świadczeń. Jego treść nie ma wpływu na ocenę zasadności roszczenia dochodzonego przez powoda.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości kasacją pozwany. Kasacja została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 169 Prawa bankowego oraz art. 101² § 1 i 2 k.p. Skarżący wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne i istnieje potrzeba wykładni przepisu art. 169 Prawa bankowego oraz art. 101² § 1 i 2 k.p., budzących poważne wątpliwości. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie apelacji i oddalenie powództwa w tym zakresie, w jakim było ono uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zdaniem skarżącego w rozpoznawanej sprawie zasadnicze znaczenie ma przede wszystkim wykładnia przepisu art. 169 Prawa bankowego. Przepis ten dotyczy wynagrodzeń i odpraw pieniężnych przysługujących członkom władz banku, które były im należne za okres przypadający po ustaniu stosunku pracy w następstwie wprowadzenia zarządu komisarycznego. Prawo bankowe przewiduje, że w przypadku ustanowienia w banku zarządu komisarycznego następuje z mocy prawa odwołanie dotychczasowych władz banku, a więc członków zarządu i rady nadzorczej (rady banku). Ustawa wiąże taki skutek z faktem ustanowienia zarządu komisarycznego w następstwie zaistnienia w banku złej sytuacji finansowej, wprowadzając w takim przypadku dwa rygory ściśle ze sobą powiązane: 1) odwołanie z mocy prawa dotychczasowych władz banku, 2) wygaśnięcie określonych uprawnień osób sprawujących funkcje we władzach banku w zakresie wynagrodzeń i odpraw pieniężnych należnych im za okres po ustaniu łączących je z bankiem stosunków pracy. W oce-

nie skarżącego rozważenia wymaga przede wszystkim relacja pomiędzy ustanowieniem zarządu komisarycznego a skutkami określonymi we wskazanych wyżej pkt 1 i pkt 2, jak też relacja pomiędzy skutkami określonymi w pkt 1 i w pkt 2. Według skarżącego rozważając charakter tej relacji należy uwzględnić okoliczność, że przyczyną ustanowienia zarządu komisarycznego jest zła sytuacja finansowa banku, w którym ustanawia się taki zarząd. Ten fakt powoduje z mocy prawa skutki określone zarówno w pkt 1, jak i w pkt 2. Skarżący zauważył, że ustawa wiąże ustanie członkostwa określonych osób we władzach banku z sytuacją, w której konieczne było ustanowienie zarządu komisarycznego. Rozważając przyczyny, dla których Prawo bankowe wprowadza powyższą zasadę, skarżący wskazał, że niewątpliwie podstawą przyjętą przez ustawodawcę jest przyczynienie się osób, pełniących funkcje we władzach banku, do zaistnienia sytuacji, w której powstała konieczność ustanowienia zarządu komisarycznego w banku. W ocenie pozwanego jest to istotne, gdyż z brzmienia przepisu art. 169 Prawa bankowego pozornie wynika, że chodzi o te osoby, które sprawują funkcje we władzach banku w chwili ustanowienia zarządu komisarycznego. Byłby to jednak - zdaniem pozwanego - wniosek błędny. Przepis art. 169 Prawa bankowego wiąże skutki w nim określone nie z osobami, które w dacie ustanowienia zarządu komisarycznego sprawowały funkcje we władzach banku, ale z tymi, których działania lub też zaniechania przyczyniły się do powstania sytuacji, w której konieczne stało się ustanowienie zarządu komisarycznego, choćby okres, w którym sprawowały one swą funkcję, nie pokrywał się z datą ustanowienia zarządu komisarycznego. W ocenie skarżącego istotnym błędem popełnionym przez Sąd Apelacyjny było niezastosowanie do interpretacji art. 169 Prawa bankowego reguły wykładni *argumentum a maiori ad minus*. Według skarżącego, zastosowanie tej reguły prowadzi do całkiem odmiennych wniosków niż przedstawione przez Sąd Apelacyjny. Skoro według tego przepisu wygasają uprawnienia do wynagrodzenia przewidziane w umowie o pracę, to tym bardziej wygasać musi prawo do odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji jako prawo słabsze od prawa do wynagrodzenia za pracę, a w znaczącej części przypadków członkowie zarządów banków zatrudniani są na podstawie umów o pracę. Zdaniem skarżącego, jeśli przepis art. 169 Prawa bankowego pozbawia pracownika - członka władz banku - prawa do wynagrodzenia za pracę za okres po rozwiązaniu umowy o pracę i z przyczyn wskazanych wyżej, to tym bardziej oznacza to utratę prawa do takich świadczeń, które nie są szczególnie chronione. W ocenie skarżącego przyczyna utraty określonych

uprawnień jest taka sama w odniesieniu do wynagrodzenia za pracę, jak i do odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji i nie ma znaczenia podnoszona przez Sąd okoliczność, że zawarta przez strony umowa o zakazie konkurencji nie przewidywała możliwości jej wcześniejszego rozwiązania. Wygaśnięcie prawa do odszkodowania, będącego przedmiotem sprawy, następuje, według skarżącego, *ex lege* z chwilą ustanowienia zarządu komisarycznego.

Pozwany podtrzymał w kasacji swoje dotychczasowe stanowisko, co do wykładni art. 101¹ § 1 i 101² § 2 k.p. Skarżący wskazał, że zakaz konkurencji przestaje obowiązywać - stosownie do art. 101² § 2 k.p. - przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, w razie ustania przyczyn uzasadniających taki zakaz lub w razie niewywiązywania się przez pracodawcę z obowiązku wypłaty odszkodowania. Zdaniem skarżącego, jeżeli pracodawca zaprzestaje wypłacać odszkodowanie, to pracownika przestaje obowiązywać zakaz działalności konkurencyjnej. Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, że umowa o zakazie konkurencji jest zawsze umową terminową. W opinii pozwanego ustawodawca wyraźnie przewidział sytuację, kiedy ta terminowa umowa przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw, co dotyczy obydwu sformułowanych w niej zarzutów.

1. Zarzuty kasacji dotyczące naruszenia art. 101² § 1 i 2 k.p. są chybione. Twierdzenie pozwanego, że rozumienie treści tego przepisu wywołuje rozbieżności między orzecznictwem sądowym a opiniami przedstawicieli nauki prawa, jest prawdziwe, z tym uzupełnieniem, że chodzi o niektóre wypowiedzi niektórych przedstawicieli doktryny kwestionujących przyjętą przez Sąd Najwyższy wykładnię tego przepisu. Z treści art. 101² § 2 k.p. wynika, że zakaz konkurencji, o którym mowa w § 1 (czyli zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy), przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta umowa przewidziana w tym przepisie, w razie ustania przyczyn uzasadniających taki zakaz lub niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania.

Skarżący rozumie ten przepis jednostronnie. Twierdzi mianowicie, że jeżeli pracodawca zaprzestaje wypłacać odszkodowanie, to pracownika przestaje obowią-

zywać zakaz działalności konkurencyjnej, co oznacza, że ustawodawca wyraźnie przewidział w takiej sytuacji (zaprzestania wypłacania przez pracodawcę odszkodowania) możliwość wygaśnięcia umowy terminowej - umowa ta przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta. Ten sposób rozumienia treści normatywnej omawianego przepisu musi być oceniony krytycznie. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zaistnienie okoliczności wskazanych w art. 101² § 2 k.p. sprawia, iż przestaje obowiązywać zakaz konkurencji jako zobowiązanie byłego pracownika w stosunku do byłego pracodawcy, co nie oznacza, że przestaje obowiązywać zawarta umowa o zakazie konkurencji albo wygasa zobowiązanie pracodawcy do wypłaty odszkodowania za okres ustalony w umowie. Propozycja interpretacyjna skarżącego - nie poparta w kasacji rozbudowaną argumentacją prawniczą, która mogłaby przekonać Sąd Najwyższy do ewentualnej zmiany wcześniejszych poglądów - nie uwzględnia jednolitej i utrwalonej linii orzecznictwa. Wystarczy przypomnieć, że już w wyroku z 17 listopada 1999 r., I PKN 358/99 (OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 217), Sąd Najwyższy stwierdził, że ustanie obowiązywania zakazu konkurencji (art. 101² § 2 k.p.) dotyczy tylko zobowiązania, jakie przyjął na siebie pracownik w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, a nie zobowiązania pracodawcy do wypłaty odszkodowania. Zawarte w omawianym przepisie sformułowanie, że „zakaz konkurencji (...) przestaje obowiązywać”, odnosi się tylko do świadczenia byłego pracownika w stosunku do byłego pracodawcy, wynikającego z dwustronnie wzajemnie zobowiązującej umowy, a nie do umowy jako takiej. W późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy kontynuował tę linię wykładni art. 101² § 2 k.p., przyjmując, że w razie niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania (art. 101² § 2 k.p.) umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta, a pracownik zachowuje roszczenie o odszkodowanie (uchwała z 11 kwietnia 2001 r., III ZP 7/01, OSNAPiUS 2002 nr 7, poz. 155 z glosami A. Świątkowskiego w PiP 2003 nr 1, s. 125 i M. Lewandowicz-Machnikowskiej w OSP 2003 nr 1, poz. 9), zaś wystąpienie okoliczności uzasadniających wygaśnięcie zakazu konkurencji (art. 101² § 2 k.p.) nie wyłącza obowiązku zapłaty pracownikowi odszkodowania (wyrok z 5 lutego 2002 r., I PKN 873/00, OSNP 2004 nr 4, poz. 59).

Zagadnienie prawnej dopuszczalności (oraz jej granic) rozwiązania umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy (klauzuli konkurencyjnej) było już przedmiotem rozważań w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Na przykład w wyroku z

26 lutego 2003 r., I PK 16/02 (OSNP 2004 nr 14, poz. 239), Sąd Najwyższy stwierdził, że do umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy może zostać w sposób ważny wprowadzone prawo odstąpienia od niej. Nie do przyjęcia byłaby jednak teza, że umowa o zakazie konkurencji wygasa, jeśli pracodawca zaprzestaje wypłacania odszkodowania. Nie można przez jednostronne oświadczenie woli albo przez czynność faktyczną doprowadzić do rozwiązania dwustronnie zobowiązującej umowy. Zamierzając osiągnąć skutek w postaci zwolnienia z obowiązku wypłaty odszkodowania, pracodawca powinien zawrzeć z byłym pracownikiem stosowne porozumienie rozwiązujące klauzulę konkurencyjną, ale strony mogą też przewidzieć w samej umowie możliwość jej rozwiązania przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta. Poza wskazaną wyżej możliwością odstąpienia od umowy w grę wchodzi zwłaszcza wypowiedzenie umowy, jeżeli zostało zastrzeżone. W rozpoznawanej sprawie zasadnicza kwestia sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie, czy oświadczenie Banku o wypowiedzeniu klauzuli konkurencyjnej mogło wywrzeć jakikolwiek skutek. Sąd Apelacyjny kwestię tę rozstrzygnął prawidłowo, zwracając uwagę na brak zastrzeżenia w umowie o zakazie konkurencji możliwości jej wcześniejszego rozwiązania - czy to w wyniku wypowiedzenia, czy to ziszczenia się warunku rozwiązującego, czy też wreszcie zastrzeżenia umownego prawa odstąpienia.

Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy ma charakter umowy prawa pracy (klauzuli autonomicznej do umowy o pracę), do której, w związku z jej fragmentarycznym jedynie uregulowaniem w Kodeksie pracy, w sprawach nieuregulowanych stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, pod warunkiem, że nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy (art. 300 k.p.). W wyroku z 12 lutego 2004 r., I PK 398/03 (OSNP 2005 nr 1, poz. 5), Sąd Najwyższy przyjął dopuszczalność zamieszczenia w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy warunku rozwiązującego w postaci ustania przyczyny uzasadniającej zakaz konkurencji (art. 89 k.c. w związku z art. 300 k.p.), ponieważ nie jest to sprzeczne z zasadami prawa pracy. Nie sprzeciwia się ono także, co do zasady, właściwości czynności prawnej w postaci umowy o zakazie konkurencji. Należy dodać, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 873/00 (OSNP 2004 nr 4, poz. 59), Sąd Najwyższy, rozważając sprawę zwolnienia pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania z tytułu zawartej umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, podkreślił, że skutek ten może zostać osiągnięty przez zawarcie z pracownikiem stosownego porozumienia rozwiązującego umowę o zakazie konkurencji, ale strony mogą też przewi-

dzień w umowie o zakazie konkurencji możliwość jej rozwiązania, na przykład w razie ziszczenia się warunku rozwiązującego lub wypowiedzenia. Skoro w rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny ustalił, że żadnych tego rodzaju postanowień umowa o zakazie konkurencji łącząca strony nie zawierała, to oznacza, że nie narusza powołanego w kasacji art. 101² § 2 k.p. stanowisko tego Sądu, że jednostronne wypowiedzenie umowy przez stronę pozwaną było niedopuszczalne i nie rodziło skutków prawnych.

2. Podobnie nieusprawiedliwiony jest zarzut naruszenia art. 169 Prawa bankowego. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny, stanowił, że w związku z likwidacją lub ustanowieniem zarządu komisarycznego posiadane uprawnienia członków władz banku dotyczące wypłaty odpraw pieniężnych i wynagrodzeń za okres po rozwiązaniu stosunku pracy tracą moc. Również według obecnego brzmienia tego przepisu („w związku z likwidacją w trybie art. 138 i art. 147, przejęciem lub upadłością banku albo ustanowieniem zarządu komisarycznego posiadane uprawnienia członków władz banku dotyczące wypłaty odpraw pieniężnych i wynagrodzeń za okres po rozwiązaniu stosunku pracy tracą moc.”), ustanowienie zarządu komisarycznego stanowi przesłankę wygaśnięcia z mocy prawa uprawnień członków władz banku do odpraw pieniężnych i wynagrodzeń.

Wyłączenie obowiązku dokonywania wypłat odpraw pieniężnych i wynagrodzeń wskazanym pracownikom stanowi w stosunku do nich swoistą sankcję majątkową, związaną z niewłaściwym kierowaniem przez nich instytucją bankową. Zarząd komisaryczny jest bowiem ustanawiany na ogół wówczas, gdy w banku powstała zła sytuacja finansowa (art. 26a, art. 145, art. 158 Prawa bankowego). Nie ulega wątpliwości, że w sytuacjach określonych w Prawie bankowym Komisja Nadzoru Bankowego może ustanowić w banku zarząd komisaryczny. Na zarząd komisaryczny przechodzi wówczas prawo podejmowania uchwał i decyzji we wszystkich sprawach zastrzeżonych w ustawie i statucie do właściwości władz i organów banku. Z dniem ustanowienia zarządu komisarycznego rada nadzorcza zostaje zawieszona, członkowie zarządu banku zostają odwołani z mocy prawa, a ustanowione wcześniej prokury i pełnomocnictwa wygasają. Na czas trwania zarządu komisarycznego kompetencje innych organów banku zostają zawieszane (art. 145 ust. 2 Prawa bankowego). Ustanowienie w banku zarządu komisarycznego wiąże się dla członków zarządu banku z dwoma skutkami - odwołaniem z mocy prawa i utratą z mocy prawa uprawnień dotyczących wypłaty odpraw pieniężnych i wynagrodzeń za okres po rozwiąza-

niu stosunku pracy. Niewątpliwie istnieje relacja między ustanowieniem zarządu komisarycznego a wskazanymi skutkami tej czynności.

Z treści art. 169 Prawa bankowego skarżący wyprowadza brak uprawnienia powoda do domagania się odszkodowania przewidzianego w umowie o zakazie konkurencji, ze względu na ustanowienie w Banku zarządu komisarycznego przed wygaśnięciem stosunku pracy wynikającego z umowy o pracę. Pozwany przywołuje przy tym argument, że przepis ten wiąże skutki w nim określone nie z osobami, które w dacie ustanowienia zarządu komisarycznego sprawowały funkcje we władzach banku, ale z tymi, których działania lub też zaniechania przyczyniły się do powstania sytuacji, w której konieczne stało się ustanowienie zarządu komisarycznego, choćby okres, w którym sprawowały swą funkcję, nie pokrywał się z datą ustanowienia zarządu komisarycznego. Takie odczytanie treści normatywnej art. 169 Prawa bankowego nie jest wcale oczywiste, ponieważ do przedstawionej konkluzji nie prowadzi w żaden sposób wykładnia językowa (wskazująca raczej na osoby pełniące funkcje we władzach banku w chwili ustanowienia zarządu komisarycznego); mogłaby jedynie doprowadzić bardzo daleko idąca wykładnia celowościowa.

Ma rację skarżący, że Prawo bankowe wiąże ustanie członkostwa określonych osób we władzach banku z sytuacją, w której konieczne było ustanowienie zarządu komisarycznego. Przyczyną „utruty mocy” uprawnień członków władz banku dotyczących wypłaty odpraw pieniężnych i wynagrodzeń za okres po rozwiązaniu stosunku pracy jest przyczynienie się tych osób do powstania (zaistnienia) sytuacji, w której powstała konieczność ustanowienia zarządu komisarycznego w banku. Chodzi więc przede wszystkim o osoby, które pełniły funkcje we władzach banku w chwili ustanowienia zarządu komisarycznego. Jeżeli nawet możliwy do przyjęcia byłby pogląd skarżącego, że przepis ten dotyczy także osób, które w dacie ustanowienia zarządu komisarycznego nie sprawowały już funkcji we władzach banku, ale których wcześniejsze działania lub zaniechania przyczyniły się do powstania sytuacji, w której konieczne stało się ustanowienie zarządu komisarycznego, to nawet w takiej sytuacji powód nie mógłby zostać objęty regulacją tego przepisu wyłączającą z mocy prawa jego uprawnienia do otrzymania odszkodowania z umowy o zakazie konkurencji.

Na objęcie powoda działaniem art. 169 Prawa bankowego nie pozwala bowiem podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, której skarżący w kasacji w żaden sposób nie kwestionuje, ponieważ nie formułuje zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego odnoszących się do dokonywania ustaleń faktycznych. Dokonane ustale-

nia faktyczne nie pozwalają natomiast na przyjęcie, że powód przyczynił się w jakikolwiek sposób do powstania sytuacji, w której konieczne stało się ustanowienie zarządu komisarycznego. W chwili ustanawiania zarządu komisarycznego powód, co prawda, pozostawał jeszcze w stosunku pracy z pozwanym Bankiem (w okresie sześciomiesięcznego wypowiedzenia), ale od wielu miesięcy nie pełnił już funkcji prezesa zarządu.

Istotne dla oceny materialnoprawnej możliwości (dopuszczalności) zastosowania art. 169 Prawa bankowego w stosunku do roszczeń powoda jest ustalenie Sądu Apelacyjnego, że powód został odwołany z funkcji prezesa zarządu pozwanego Banku nie z mocy prawa, w związku z ustanowieniem w dniu 6 lutego 2002 r. zarządu komisarycznego, lecz na podstawie uchwały rady nadzorczej Banku podjętej ze skutkiem na dzień 26 marca 2001 r. Odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu nie nastąpiło zatem w związku z ustanowieniem zarządu komisarycznego, a ze względu na upływ czasu od chwili odwołania powoda do chwili ustanowienia zarządu komisarycznego należy wykluczyć, że przyczyny odwołania powoda pozostawały w związku przyczynowo-skutkowym z późniejszym o ponad dziesięć miesięcy ustanowieniem zarządu komisarycznego. Odwołanie powoda z funkcji należy raczej wiązać z tym, że do chwili odwołania przez wiele miesięcy nie sprawował faktycznie funkcji prezesa zarządu Banku z powodu choroby. Jest to podstawowy argument przeciwko zastosowaniu art. 169 Prawa bankowego w stosunku do roszczenia powoda o odszkodowanie z umowy o zakazie konkurencji. Jeżeli pozbawienie członków władz banku uprawnień do odpraw pieniężnych i wynagrodzeń ma być swoistą sankcją majątkową za doprowadzenie banku do złej sytuacji finansowej, to w ustalonym stanie faktycznym wobec powoda takiej sankcji zastosować nie można.

Obciążanie powoda odpowiedzialnością za stan finansowy pozwanego Banku i w związku z tym za doprowadzenie do ustanowienia zarządu komisarycznego jest bezpodstawne. Jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego, powód od 13 czerwca 2000 r. aż do rozwiązania umowy o pracę (ze skutkiem na 31 marca 2002 r.) nie wykonywał obowiązków prezesa zarządu Banku i nie był obecny w pracy - najpierw przebywał na zwolnieniu lekarskim (od 13 czerwca 2000 r. do 27 października 2000 r.), potem korzystał z urlopu wypoczynkowego (od 2 listopada 2000 r. do 15 marca 2001 r.), następnie znowu przebywał na zwolnieniu lekarskim (od 15 marca 2001 r. do 7 września 2001 r.), a w okresie sześciomiesięcznego wypowiedzenia, który upłynął 31 marca 2002 r., był zwolniony ze świadczenia pracy. Zarząd komisaryczny zo-

stał ustanowiony uchwałą Komisji Nadzoru Bankowego z 6 lutego 2002 r., gdy zbliżał się ku końcowi okres wypowiedzenia.

Oddalając zarzuty strony pozwanej co do niezastosowania przez Sąd Okręgowy art. 169 Prawa bankowego Sąd Apelacyjny argumentował, że powód został odwołany ze stanowiska prezesa zarządu przez radę nadzorczą w dniu 26 marca 2001 r., ponad dziesięć miesięcy przed podjęciem uchwały o ustanowieniu zarządu komisarycznego i po wcześniejszym prawie dziesięciomiesięcznym okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim (od 13 czerwca 2000 r.) i urlopie wypoczynkowym. Stosunek pracy powoda zakończył się wprawdzie dopiero 31 marca 2002 r., (z uwagi na ponowne zwolnienie lekarskie), jednakże stosunek organizacyjny wynikający z powierzenia mu funkcji prezesa zarządu - członka władz Banku ustał w dacie odwołania go w dniu 26 marca 2001 r. Wynika z tego, że odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu nie miało żadnego związku z ustanowieniem zarządu komisarycznego.

Przedstawioną argumentację Sądu drugiej instancji należy podzielić. Powoływanie się przez skarżącego na treść art. 298 § 1 Kodeksu handlowego (obecnie art. 299 § 1 Kodeksu spółek handlowych) nie może stanowić istotnego argumentu w przedstawionych rozważaniach. Według tego przepisu, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają osobiście i solidarnie za jej zobowiązania. Dotyczy to zarówno odpowiedzialności z tytułu zobowiązań cywilnoprawnych, jak i zobowiązań publicznoprawnych (na przykład podatkowych). W przepisie tym chodzi o przesłanki, charakter i zakres odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za bezskuteczną egzekucję (cywilną lub administracyjną) przeciwko spółce. Możliwe jest przyjęcie - z zastosowaniem wykładni funkcjonalnej - że chodzi nie tylko o członków zarządu sprawujących swoją funkcję w chwili powstania tytułu wykonawczego przeciwko spółce, ale także o tych, którzy byli członkami zarządu wcześniej (zanim tytuł powstał), a ich działania pozostawały w związku przyczynowo-skutkowym ze stanem niewypłacalności spółki. Tymczasem art. 169 Prawa bankowego jest przepisem, który pozbawia - z mocy prawa - członków władz banku uprawnień do odpraw pieniężnych i wynagrodzeń, czyli uprawnień wynikających z prawa pracy, określonych - na ogół - w bezwzględnie obowiązujących przepisach prawa pracy i podlegających szczególnej ochronie. Przyjęcie zatem, że przepis ten obejmuje nie tylko osoby, które w dacie ustanowienia zarządu komisarycznego pełniły funkcję w organach banku, ale także te, które zaprzestały jej pełnienia wcześniej, lecz przyczyniły się do zaistnienia w banku sytuacji

uzasadniającej ustanowienie takiego zarządu, oznaczałoby niebezpieczne rozszerzenie tej regulacji normatywnej na osoby, które wcześniej zostały odsunięte od bieżącego wpływu na funkcjonowanie banku.

Przepis art. 169 Prawa bankowego jest przepisem szczególnym. Powinien być wykładany ściśle, zgodnie z jego brzmieniem. Funkcjonalna i celowościowa wykładania tego przepisu sugerowana przez skarżącego jest wątpliwa, bo zgodnie z jej założeniami, chodziłoby nie tylko o członków zarządu banku, którzy pełnili te funkcje w chwili ustanowienia zarządu komisarycznego, ale także o inne osoby, które kiedykolwiek we wcześniej powołanych i odwołanych władzach banku pełniły funkcję członków zarządu i w jakikolwiek sposób przyczyniły się do ustanowienia zarządu komisarycznego. Wymagałoby to za każdym razem indywidualnego, w stosunku do każdej z tych osób, ustalenia (i indywidualnej oceny) co do tego, czy i w jakim stopniu osoba ta przyczyniła się do ustanowienia zarządu komisarycznego. Na tego rodzaju zabieg interpretacyjny nie wskazuje w jakikolwiek sposób treść omawianego przepisu.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy oddalił kasację jako niemającą usprawiedliwionych podstaw.

=====